

Andrzej BUŚ

### **Wincenty Bałys – patronem tomickich placówek kultury**

Po upływie kilkunastu lat, na rok przed 60-leciem śmierci, ponownie na Ziemi Wadowickiej przypomniano postać Wincentego Stanisława Bałysa – rzeźbiarza i gorącego patrioty rozstrzelanego przez hitlerowców w 1939 roku.

Uchwałą Rady Gminy nadano Ośrodkowi Kultury w Tomicach imię Wincentego Bałysa. Podczas uroczystego spotkania miejscowych władz i przedstawicieli wojewódzkich instytucji kultury z animatorami życia kulturalnego tamtejszej gminy, rodziną rzeźbiarza i mieszkańcami, 10 lipca 1998 r. odsłonięto nowy szyld na budynku biblioteki, wręczono akt nadania patronatu, a także otwarto wystawę prac Patrona. Okazało się, że była to pierwsza pośmiertna ekspozycja dzieł Wincentego Bałysa. Została ona przygotowana w oparciu o zbiory Muzeum im. E. Zegadłowicza w Gorzeniu, wadowickiego muzeum przy ul. Kościelnej 4, rodziny artysty (Pani Marii Kwaśniewskiej) oraz kolekcjonera Zygmunta Krausa. Na wystawie odbyła się również promocja publikacji autorstwa Jana Izzydora Korzeniowskiego z Wrocławia. Pracę wydano staraniem Fundacji „Czartak” w ramach obchodów 110 rocznicy urodzin Emila Zegadłowicza. Autorką zamieszczonych w książce barwnych fotografii jest Ewa Wegenke, zaś posłowia Adam Zegadłowicz – wnuczka i wnuk poety z Gorzenia Górnego.

Sięgnijmy jeszcze po kilka faktów z biografii artysty, jakże aktywnego w wadowickim środowisku plastyków doby Międzywojnia.

Wincenty Stanisław Bałys, syn Jana, ogrodnika przy dworze bar. Gostkowskich przyszedł na świat w Tomicach 6 października 1906 r. W dzieciństwie chętnie sięgał po książki z bogatej biblioteki chlebobawców swego ojca. Po odbyciu wstępnej nauki w wadowickich powszechnych szkołach męskich, uczęszczał przez pewien czas do gimnazjum. Studia w krakowskiej ASP podjął bez uzyskania pełnego średniego wykształcenia jako „student nadzwyczajny” w 1927 r. Tu pod kierunkiem prof. Konstantego

Laszczki i prof. Ksawerego Dunikowskiego (co dokumentują m.in. zachowane fotografie) ukończył Wydział Rzeźby w 1932 r. Powrócił do Wadowic, a miejscem zaczątków jego twórczej pracy była rodzinna chata na Podstawiu. Później przeniósł się ze swoją pracownią na Zatorską 14 i wreszcie na obecną Aleję Wolności 49. Z jego inicjatywy w 1933 r. zorganizowano w Wadowicach wystawę dzieł młodych twórców miejscowych oraz artystów związanych z gorzeńskim „Murowańcem” i grupą „Czartak”. Zachowany w zbiorach rodziny W. Bałysa katalog „Wystawy regionalnej”, podaje, iż w ramach ekspozycji zorganizowanej ku uczczeniu 25 rocznicy twórczości E. Zegadłowicza pokazywali swoje prace: Wlastimil Hoffman, Jerzy Kruszniewicz, Ludwik Misky, Józef Pieniążek, Zbigniew Pronaszko – znani artyści międzywojnia, oraz: Wincenty Bałys, Konrad Bogaczyk, Ludwik Jach, Józef Jura, Michał Kręcioch, Karol Malczyk, Jan Mroziński, Janina Nowotnowa i Franciszek Suknarowski.

Wincenty Bałys, animator życia kulturalnego na obszarze Nadskawia, obok Wadowic wystawiał swoje prace m.in. w Krakowie (1934) i w Wiśle (1937). Jego kontakty z gorzeńskim kulturotwórczym ogniskiem były niezaprzeczalnie gruntem pracy, której owoce właśnie tam, w Gorzeniu, zostały najpełniej zachowane.

W. Bałys stanął jako jeden z pierwszych w szeregach patriotów wyrażających sprzeciw wobec hitlerowskiego zniewolenia. Wraz z kilkoma wadowiczankami utworzył komórkę „Organizacji Orła Białego” nad Skawą. Projektował plakaty, przygotowywał ulotki. Wyteżoną pracę 10 listopada 1939 r. przerwało aresztowanie. Po katuszach w krakowskich więzieniach stanął przed plutonem egzekucyjnym w podkrakowskim Glinniku w dniu 22 grudnia 1939 r.

Wadowice upamiętniły postać W. Bałysa nazwą ulicy i tablicą pamiątkową przy Alei Wolności. W przyszłorocznych obchodach 60 rocznicy „Polskiego Września” starajmy się nie zapomnieć o Wincenty Bałysie i jego kolegach, którzy życie oddali dla Polski.